

Kolejny piłkarz padł z zawałem serca na murawę

9 stycznia 2022

Niemal z dnia na dzień wzrasta liczba sportowców, których zdrowie podupada w wyniku przyjęcia preparatu rozprowadzanego pod zwodniczą nazwą „szczepionka przeciwko COVID-19”.

<https://www.youtube.com/watch?v=NFYyFof250E>

Właśnie nadeszły depesze o nagłym zasłabnięciu piłkarza grającego w katarskiej lidze, w klubie Al-Wakrah SC. Ousmane Coulibaly, 32-letni obrońca, w trakcie meczu przeciwko Al Rayyan, rozgrywanego w sobotę 8 stycznia, w 41 minucie nagle upadł na murawę z oznakami zawału serca. Nieprzytomnego piłkarza w stanie ciężkim odwieziono do szpitala. Mecz przerwano bez wznowienia.

Rzecznik prasowy klubu piłkarskiego, Mohammeda Al Sulaiti, udzielił wywiadu przed szpitalem Hamad Hospital i powiedział, że w trakcie meczu serce Coulibaly'ego przestało bić, został reanimowany, początkowe testy wyszły zadowolające, a teraz jest przytomny i żona jest przy nim.

Na forach internetowych rozgorzały natychmiast dyskusje czy piłkarz był zaszczepiony. Główne media nie podejmują się tak „kontrowersyjnej” dyskusji ignorując temat. Natomiast rzecznik prasowy przeciął domysły stwierdzając, że Coulibaly przyjął dwie dawki „szczepionki” około 8-9 miesięcy temu, lecz nie przyjął trzeciej dawki. Od czasu zaszczepienia rozegrał około 20 meczy.

Oczywiście nie wiemy co było przyczyną zawału serca piłkarza i wątpimy abyśmy kiedykolwiek dowiedzieli się czy przyjęcie eksperymentalnego preparatu rozprowadzanego jako „szczepionka przeciwko Covid-19” przyczyniło się do osłabienia zdrowia tego piłkarza. „Szczepionka”, która uśmierciła setki tysięcy ludzi

i doprowadziła do kalectwa miliony osób, nie mogła przyczynić się do jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu, ponieważ z definicji jest „bezpieczna i skuteczna”.

Życzymy piłkarzowi szybkiego powrotu do zdrowia!

Źródło: Bibula.com